

ZIEMIA POMORSKA

Rok I

Bydgoszcz, piątek 19 października 1945

Nr 186

Linia podziału dokonana

15 października upłynął termin wyznaczony dekretem Rządu Jedności Narodowej dla ujawnienia się grup zbrojnych, działających dotychczas w konspiracji. Grupy te na przestrzeni pierwszego roku wolności — okłamywane przez emisariuszy reakcji, ogłupiane przez zbrodniczą propagandę wstecznych elementów — nie chciały albo nie potrafiły włączyć się do ogólnego procesu odbudowy. Lękając się wyjść z podziemi, przyczyniły się one do stworzenia wokół siebie atmosfery niepewności, z której niezdrowych oparów czerpała soki żywotne kultura polska.

W ciągu szeregu minionych tygodni w położeniu zakonspirowanych dotychczas jednostek, wiele zmieniło się na lepsze. Wspaniałomyślny akt łaski dokonany przez Polskę Ludową przetrwał do głębi ich myśli i świadomości. Wskazał drogę wyjścia jedynie skuteczną a prowadzącą w konsekwencji nie tylko do zapoczątkowania uczciwej pracy w ramach legalności, ale i do uciśnienia bolesnych konfliktów z własnym sumieniem i do zakończenia osobistego dramatu.

Nie każdy wczorajszy żołnierz AK, idący w okresie hitlerowskiego terroru z pistoletem w ręku, aby ofiarą wysiłkiem i krwią własną przyczynić się do roszczenia pierścienia niewoli — był zwolennikiem i wyznawcą metod politycznych zogniskowanych w programie Bor-Komorowskiego i Raczkiewicza. Nie cekało go, że kazano mu z bronią w nogi czego by na załamanie się Armii Czerwonej i na zwycięstwo niemieckiego faszyzmu. Wczorajszy żołnierz AK, który wspólnie z alowcem bohaterko umierał na ulicach umęczonych Warszawy, nie oddał świadomie ani jednego strzału w obronie przywrócenia tego stanu społecznej niesprawiedliwości, jaki cechował okres upadającej Polski przed wrześniem. Jeśli szedł on drogą fałszywą, to dlatego, że nie orientował się w złożonym kompleksie zagadnień, że omatany był mackami brudu i podłości na długo przed tym, zanim mógł samodzielnie z różnokierunkowego procesu zjawisk życia polskiego wyciągnąć właściwe wnioski.

Dziś temu żołnierzowi spadła z oczu łuska. Dojrzał on w perspektywie zachodzących przeobrażeń małość i tchórzliwą nędzę swych przywódców; dostrzegł z przerażeniem dokąd go oni wiodą; zrozumiał ich nieuczciwe kłótnie prowadzące nieuchronnie ku przepaści i zagładzie; oceniał wielkość zła, jakie swym warcholstwem wyrządzały nie tylko ofiarnym wojownikom o nowy ład społeczny, ale również państwu i narodowi.

Reakcja polska przeżarta jadem nienawiści do wszystkiego co szlachetne, co uczciwe, co nawskroś z ducha polskiego wyrosłe, reakcja, która przez pięć długich lat z cynizmem spoglądała na cierpienia ludu polskiego, pragnąc bezprzykładną w dziejach mękę zdyskontować dla swych egoistycznych, klikowych interesów, omyliła się, licząc na szeroki wpływ w zbrojnych organizacjach podziemnych.

Wiele oddziałów AK — rozumiejąc swój błąd i swą destrukcyjną działalność, z drugiej zaś strony spoglądając na zachodzące w Polsce przemiany ustrojowe i gospodarcze, obserwując olbrzymi wysiłek mas ludowych i pojmując ciężar, jaki w zdewastowanym kraju spadł na barki chłopca i robotnika idących z uporem wśród ruin ku zbudowaniu lepszych warunków życiowych — wyszło z ukrycia. Setki i tysiące członków oddziałów „leśnych”, którzy jeszcze wczoraj uprawiali szkodliwą robotę, złożyło broń daną im do rąk przez faszyzm polski. Z legitymacją pełnoprawnego obywatela stanęli oni dziś w karnym ordynku aby wspólnie z włókniarzem Białegostoku, z górnikami Będzina i chłopem pomorskim realizować, cementować i utrwalać gigantyczne dzieło dźwignia wzniosłej już na zawsze Ojczyzny.

Spoglądając w przeszłość, analizując przesłanki, które pozwoliły grupom podziemnym rozpocząć spóźniony wprawdzie, ale tym niemniej doniosły start w tworzeniu wartości ogólnonarodowych, stwierdzić trzeba ponad wszelką wątpliwość, że przecież nie wszyscy skorzystali z okazji, która już z pewnością się nie powtórzy. Na legalną drogę pracy dla Polski powrócili wszyscy ci, w duszy których nie zostały starte i pogrzebane zasady moralne. Powrócili wszyscy, którzy w sumieniach swych zachowali poczucie honoru i człowieczeństwa, którym los kraju nie jest obojętny i którzy na swoje barki chcieli by przerzucić chociaż czastkę odpowiedzialności i wysiłku.

Poza burtą pozostali ci, którzy odpadli od narodu, zerwali wszystkie żywe z nim więzy i którzy, stawiając na przegranej kartę faszyzmu, pragną nadal kontynuować zbrodniczą, uprawiając rabunek. Poza burtą zjednoczonego narodu pozostali wszyscy ci, którzy w cha-

Przygotowania do wyborów w Związku Radzieckim

Najbardziej demokratyczny system wyborczy mobilizuje do twórczej pracy

MOSKWA, 17. 10. Dawne obszary niemieckiej Trzeciej Rzeszy i imperialistycznej Japonii, okupowane obecnie przez ZSRR, będą wybierały deputowanych do Najwyższej Rady Sowieckiej podczas wyborów w lutym. Liczba 1287 krajowych okręgów wyborczych obejmuje okręgi sowieckiej części Prus Wschodnich

łącznie z Królewcem jak również wyspy Kurylskie i pd. Sachalin, które niegdyś były częścią imperium japońskiego. Rosyjskie okręgi wyborcze wzrosły z liczby 1143 w roku 1937 do liczby 1287 obecnie, przez dodanie okupowanych obszarów i pięciu nowych republik: moldawskiej, karelofińskiej, estońskiej, lotew-

skiej i litewskiej. „Izwestia“, wydała dziś 12 stron zamiast zwykłych czterech podając listy każdego z okręgów wyborczych.

Królewiec, Tylża, Insterburg i wiele innych okręgów krajowych będzie określanych jako okręg Królewca. Będzie to 376-ty okręg wyborczy ZSRR największy z pośród 16 republik Związku Radzieckiego. Organ marynarki sowieckiej „Czerwona Flota“ donosi, że zainteresowanie wyborami na okrętach Morza Czarnego jest olbrzymie. „Najbardziej demokratyczny system wyborczy w świecie mobilizuje do twórczej pracy narody radzieckie“ — pisze „Prawda“ w swym artykule.

Kryzys polityczny w Grecji

Regent Damaskinos premierem nowego rządu

ATENY, 17. 10. Prasa republikańska twierdzi, że przedłużanie się kryzysu rządowego powodowane jest naciskiem ligi militarnej na regenta, grożącej zamachem stanu, jeśli przy organizacji wyborów nie zostaną uwzględnione jej postulaty. Minister spraw wewnętrznych uprzedził wczoraj regenta, że dalsze przedłużanie obecnej sytuacji politycznej może wywołać ostry kryzys.

ATENY, 17. 10. Ogłoszono tu urzędowo, że regent grecki przyjmie tymczasowo stanowisko premiera.

ATENY, 17. 10. Regent Damaskinos rozwiązał dziś rano kryzys Grecji, obejmując sam

funkcje premiera. W związku z tą decyzją większość członków ustępującego rządu Vulgarisa pozostanie czasowo na swych stanowiskach. Posunięcie regenta, według ogólnej opinii, podyktowane jest tylko niemożliwością utworzenia rządu i chęcią nie pozostawienia Grecji bez rządu. Głównym zadaniem nowego rządu będzie utrzymanie prawa i porządku, i czynienie prób rozwiązania kryzysu ekonomicznego, powodującego epedemie łapownictwa i niebezpieczną zwykłą kosztów utrzymania. W związku z tym opinia publiczna oczekuje natychmiastowych zmian w ministerstwach odpowiedzialnych za dostawy i sprawy ekonomiczne.

Przemówienie Marszałka Montgomery

MANCHESTER, 17. 10. Marszałek Montgomery oświadczył dziś, podczas przemówienia w Manchester, że Rosja, Wielka Brytania i USA muszą pozostać silne, gdyż „wątpi, aby można było przez samo rezonowanie położyć koniec wojnie“. Montgomery dodał, że naród brytyjski pragnie, aby mu powiedziano co ma

robić, by utrzymać imperium prosperujące i silne. „Żądamy jasnego planu, stanowczego przewodnictwa i zdecydowanego kierunku“, — zakończył marszałek. — „Gdy Brytyjczycy raz dowiedzą się, czego się od nich żąda, nikt się na nich nie zawiedzie“.

Znamienny głos w Izbie Lordów

LONDYN, 17. 10. Carl Darnley domagał się dziś w Izbie Lordów, aby porzucona została polityka pokoju utrwalanego siłą. Stwierdził on, że bomba atomowa uraga wszystkim tradycyjnym teoriom o związkach międzynarodowych. Rozpoczynając debatę w sprawie bomby atomowej, Darnley oświadczył: „Fakt, że przyszły agresor używając pół tuzina ulepszonych bomb może zniszczyć cywilizację w ciągu pięciu minut, oznacza zwycięstwo poglądu, że musimy być idealistami, czy chcemy tego, czy nie

chcemy. Chciałbym, aby rząd Wielkiej Brytanii był pionierem tworzenia nowej ery w historii świata. Uznanie faktu, że siła zawsze przynosiła ludzkości nieszczęścia, jest dziś niejako kluczem do ostatniej jej szansy. Jedyna nadzieja na trwały pokój zrodzić się może w stworzeniu wspólnego frontu wszystkich narodów i w usunięciu przez współpracę powszechną przeszłych, teraźniejszych i przyszłych nieporozumień“.

Niedoszła kariera wojskowa Prez. Trumana

WASZYNGTON, 17. 10. General George Marshall, szef sztabu USA, o którym prezydent powiedział, że dokonał największego zadania wojskowego w historii świata, ujawnił chęć Trumana wstąpienia w swaim czasie do wojska. Na krótko przed atakiem Japończyków na Pearl Harbour, prezydent Truman zaofiarował swe usługi Marshallowi, starając

się o stopień pułkownika, który to stopień posiadał w rezerwie artylerii polowej. Marschall odmówił Trumanowi, oświadczając, iż przekonał go, że ma ważniejsze zajęcie w senacie USA. Truman żegnając Marshalla, w senacie USA miał mu jednak powiedzieć: „Byłbym o wiele szczęśliwszy, nosząc uniform“.

Labour Party w Japonii

TOKIO, 17. 10. Gwardia policjantów japońskich, strzegąca rezydencji premiera, po raz pierwszy od czasów okupacji obnażyła swe miecze, gdy 300 demonstrantów, którzy nazwali się Japońską Partią Pracy, napadło podczas posiedzenia gabinetu na oficjalną rezydencję premiera Shidehara. Tłum wdarł się przez bramę, żądając ukazania się premiera. Gabinet przerwał posiedzenie, przyjmując przywódcę Partii Pracy, Seiji Mikami, na dziesięćminutową rozmowę. Przed gmachem tłum śpiewał nowo utworzoną „pieśń pracy“ i podawał przechodniom ulotki, domagające się, aby wszyscy zbrodniarze wojenni, celem zmycia hańby z japońskiego narodu popełnili harakiri.

osie i anarchi, w zbrodniczych wyczynach wzorowanych na gestapo, chcieli by resytuować w Polsce rządy wielkokapitalistycznego i ziemiańskiego przywileju, którzy by chcieli wprowadzić do Belwederu kamratów, uprawiających do września-bezwstydny flirt z oprawcami Majdanka, Treblinka i Buchenwaldu.

Demokracja polska, silna mocą scementowanego sojuszu robotniczo-chłopskiego wie o tym i zdaje sobie z tych faktów doskonale sprawę. I dlatego demokracja polska doskonale ją i zdecydowana. Linia podziału na ludzi uczciwych i na zbirów uprawiających kainową zbrodnię, została dokonana w okresie trwającej a dziś już zakończona amnestii w sprawie wyraźnej i niepozostawiającej cienia wątpliwości. Oprysz-

Dalsze procesy polityczne we Francji

PARYŻ, (Polpress). Po wydaniu wyroków na Petain'a i Lavall'a, 30 ministrów rządu Vichy będzie pociągniętych do odpowiedzialności sądowej. Odbędzie się rozprawy zbiorowe po 6 lub 10 osób, żeby przedź zakończyć serię procesów politycznych.

Posel sowiecki na Węgrzech

LONDYN, 17. 10. Prezydium rady najwyższej ZSRR wyznaczyło Jerzego Wasiliewicza Kuszina nadzwyczajnym i pełnomocnym posłem na Węgrzech.

ków, którzy nie usłuchali wezwania Rządu Jedności Narodowej, bandytów spod znaku NSZ, którzy nadal pragnęli by nurzać ręce we krwi ludu polskiego, czeka surowy wymiar kary. Bandyci z NSZ-tu, „bohaterzy“ Wierchowin i Krakowa nie, mogą istnieć w Polsce, gdzie najwyższymi kryteriami przydatności społecznej jest praca i ofiarny wysiłek dla kraju. Zniszczenie zbrodniczych ośrodków leży nie tylko w interesie zwycięskiej demokracji polskiej, ale i w interesie każdego uczciwego człowieka, który dąży do spokojnego wykonywania swego zawodu, i który od działalności wszelkiego rodzaju w gazetach i w strzępach odwraca się z pogardą i ze wstrętem.

Stanisław Babisiak.

Pierwsze zebranie komisji przygotowawczej w Ottawie

NOWY JORK (Polpress). Agencja Reutersa donosi z Ottawy, że minister sprawiedliwości St. Laurent oświadczył w Izbie Gmin, że dzień 8 listopada został wyznaczony na pierwsze zebranie komisji przygotowawczej Narodów Zjednoczonych.

Socjaliści żądają niepodległości Indii

NEW JERSEY, 17. 10. Rezolucje wzywające rząd brytyjski do udzielenia niepodległości Indjom i do otwarcia Palestyny dla imigracji żydowskiej, zostały przyjęte przez partię socjalistyczną. Na zebraniu komitetu uczczenia zwycięstwa brytyjskiej Labour Party, przedstawiciel amerykańskiego związku zawodowego, Starr, wskazał na konieczność utworzenia narodowej amerykańskiej Partii Pracy.

Wystawa zwycięstwa w Moskwie

MOSKWA (Polpress). Agencja Tass donosi, że wkrótce nastąpi w Moskwie otwarcie „Wystawy zwycięstwa“, w której wezmą udział najwybitniejsi artyści radzieccy. Większą część wystawy zajmą wielkie płótna o charakterze panoram wojennych. Na wystawie wystawione zostaną również obrazy przedstawiające konferencje w Moskwie, Teheranie i Jalcie. Malarze Kuprianow, Krylow i Sokolow wystawią obrazy pod tytułem „kapitulacja Niemiec“. Osobny dział wystawy stanowić będzie „Ilustracje książek“. Malarz Chmarynow przedstawi bogatą serię ilustracji do „Piotra I“ i „Tolstoja“. Wystawa obejmie również rzeźby przedstawiające bohaterów wojny.

Czy wojska brytyjskie opuszczą Włochy?

LONDYN, 17. 10. Koła miarodajne oświadczają, iż nie nie wiedzą na temat informacji odnoszących się do mającej wkrótce nastąpić ewakuacji Włoch przez wojska brytyjskie. Niektórzy wojskowi brytyjscy otrzymali nakaz spędzania urlopów w W. Brytanii, lecz wyjazd ich został opóźniony przez mgłę.

Zwyrodniała SS-manka

LUNEBURG, 17. 10. Jasnowłosa Irma Grese, członkini SS i dozorkczyni obozowa, wyznała we środę, że miłość do SS-mana zdecydowała o jej przybyciu do obozu koncentracyjnego w Belsen, gdzie oskarżona jest o morderstwa i bicie więźniaków. Patrząc w podłogę, gniotąc w rękach kawałek papieru, przyznała się w krzyżowym ogniu pytań do bicia łaską i pejcem więźniów w Oświęcimiu, pomimo zakazu czynienia tego. Prokurator Backhouse zapytał Grese: „Wstała pani do służby w obozie koncentracyjnym jako zakochana młoda dziewczyna i znalazła się pani po raz pierwszy w możliwości bicia ludzi, którzy nie mogli pani oddać? Pyszniła się pani swoim rewolwerem i batem? Biła pani więźniów do tego stopnia, że kazała pani zaprzestać katowania, lecz pani w dalszym ciągu znęcała się nad swymi ofiarami?“ Na wszystkie te pytania Grese dała potwierdzające odpowiedzi.

Kłopoty gospodarcze USA

WASZYNGTON, 17. 10. Minister handlu Henry A. Wallace nakłaniał wczoraj Kongres do przyjęcia zasady fundamentalnego rozwoju gospodarki narodowej oraz rewizji poziomu płac, równoległej — a to w celu wytworzenia amerykańskiej — a to w celu utrzymania dawnej i stworzenia nowej siły nabywczej w kraju.

VII posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej

16 i 17 bm. w sali malinowej hotelu „Pod Orłem“ odbyło się VII posiedzenie Pomorskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej, które zgabił przewodniczący Rady dr Wiechno odczytaniem porządku obrad. Na wstępie dr Wiechno wyjaśnił stosunek Rad Narodowych do władz administracyjnych. Rady Narodowe są organem kontrolnym i jako takie mają wgląd w pracę administracji. Obecnie najważniejszym zadaniem Rad jest oświadczenie o sprawie bezpieczeństwa.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego posiedzenia przewodniczący udzielił radnym odpowiedzi co do sposobu załatwienia wniosków nadesłanych na ostatnim posiedzeniu.

Następnie poddano rozpatrzeniu regulamin obrad PWRN. Żywa dyskusja wywołała artykuły 33, 39, 40, omawiające formy głosowania. Uchwalono wniosek radnego ze Stronnictwa Ludowego zmieniający artykuł 38 (Na wniosek 10 radnych, przewodniczący zarządził tajność głosowania). Po odczytaniu całości, regulamin został przyjęty i po zatwierdzeniu przez Krajową Radę Narodową stanie się prawnym.

Z kolei posłowie wyłonili 7 kandydatów do komisji dyscyplinarnej, jednego rzeczniczkę i zastępcę. Kandydaci wysunięci przez partie zostali przyjęci przez aklamację. Na rzeczniczkę wybrano ob. Wawrzona z PPS-u, na zastępcę ob. Trzebińskiego ze Stron. Pracy.

Po krótkim referacie Rada postanowiła zlikwidować Pomorską Wojewódzką Kasę Oszczędności, po czym wybrała komisję do walki z nadużyciami i spekulacją. Zadaniem tej komisji jest współdziałanie z czynnikami, które walkę taką już prowadzą.

Wydział Wojewódzki zgłosił 3 kandydatów i taką samą ilość zastępców do Komisji Odwoławczej wymiaru podatków od Nadzwyczajnego Wz bogacenia Wojennego. Członkami tej komisji mogą być nieposzlakowani obywatele w wieku od lat 30-tu.

Sprawozdania

Wydział Wojewódzki: Wydział Wojewódzki jest organem wykonawczym Urz. Woj. i WRN. Pierwsze swe posiedzenie odbył 1. 10. i zbiera się będzie 2 razy w miesiącu. Wydział Woj. rozpatrzył pierwsze dwa budżety Związków Samorządowych w Bydgoszczy i Szubinie. Rozpatrywał on również sprawę zakładów elektryfikacyjnych. Stan dotychczasowy ma być utrzymany. Decyzją ministrów Administracji Publicznej i Przemysłu zakłady administracyjne przez Zjednoczenie Energetyczne pozostają

Zlikwidowanie bandy NSZ

Grupa NSZ-owców, pod rozkazami znanego na terenie Polski „Tarzana“ będąca ostatnio z powodu swych bandyckich czynów postrachem ludności powiatu lipnowskiego, została przez władze Urzędu Bezpieczeństwa ujeta i w dalszej swej działalności unieszkodliwiona.

Banda „Tarzana“ dopuszczała się od dłuższego czasu przestępstw, m. in. dwóch morderstw dokonanych na funkcjonariuszu Urzędu Bezpieczeństwa i sekretarzu gminnym PPR. Poza tym urządziła napady rabunkowe na gospodarstwa wiejskiej ludności wiejskiej, pozbawiając ją różnego rodzaju inwentarza, niejednokrotnie ostatniej sztuki bydła. Według zeznań stróża nocnego ob. Siecińskiego z majątku Wylazłowo, NSZ-towcy przyszli nocą w mundurach wojskowych, uzbrojeni w automaty, żądając kategorycznie wydania bryczki i krowy. Gdy wymieniony nie dość prędko spełnił ich żądanie, nie oszczędzili oni starego pracownika, występując wobec niego w brutalny sposób nie żałując razów i ordynarnych przekleństw. Następna „wizyta“ „tarzanowców“ w tym samym majątku skończyła się rekwizycją krowy.

Do ich wyczynów należy nadto napad rabunkowy na cukrownię w Chelmicy, gdzie zrabowano 35 m. cukru oraz kradzież 40.000 złotych w kasie Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Dobrzyniu.

W brutalny sposób występowała grupa „tarzanowców“ także w stosunku do działaczy stronnictwa demokratycznego. Na wzór hitlerowców dopuszczali się oni niemilosiernego katowania, nie gardziwszy najbardziej podymi metodami kopania i użycia gumowej pałki.

Na tle wzajemnych antagonizmów pomiędzy członkami bandy „Tarzana“ doszło w związku z podziałem skradzionego w cukrowni chelmickiej cukru do nieporozumienia, które w rezultacie doprowadziło do zamordowania do wody przez jego własnych kamratów.

Sledztwo zdemaskowało w osobie „Tarzana“ niejakiego Ryszarda Buczkowskiego z Lublina, który po przestępstwach w województwie lubelskim i ścisaniu przez władze bezpieczeństwa, przeniósł się wraz ze zorganizowaną przez siebie grupą na terenie powiatu lipnowskiego. „Tarzanowcy“ rekrutowali się przeważnie ze sfery obszarnej.

Bazy schronienia i magazynowania łupu udzielali przestępcom jeden z byłych dziedziców tych okolic.

Mimo zajadłego oporu i niebezpieczeństwa grożącego ze strony pozostałych członków grupy terrorystycznej, Urząd Bezpieczeństwa nie ustaje w pracy nad całkowitym zlikwidowaniem przestępczych jednostek.

w tym samym posiadaniu; samorzady mają jedynie otrzymać 10% dochodów brutto. Nie załatwiono jeszcze sprawy sanatorium dla gruźlików w Smukale pod Bydgoszczą. Przed wojną zakład ten był własnością samorządu poznańskiego. Obecnie, pomimo że sanatorium znajduje się na terenie województwa pomorskiego, Poznań domaga się jego zwrotu. Pomorski Samorząd Wojewódzki wniosł sprzeciw, motywując utratą wielu zakładów na rzecz woj. gdańskiego. Wydział Wojewódzki opracowuje obecnie budżet dla samorządu wojewódzkiego i WRN. Dotychczas jedyną pomocą finansową była subwencja z Warszawy w wysokości 1 miliona złotych, z czego m. in. wyasygnowano 50.000 zł na remont Domu Sztuki w Bydgoszczy.

Komisja Rzeczoza: Komisja odbyła 3 posiedzenia w sprawie gmachu hotelu „Pod Orłem“. Członkowie komisji sprawdzili akta hotelu oraz księgę wieczystą i po zaznajomieniu

Nowe prawo małżeńskie

Projekt nowego prawa małżeńskiego, po gruntownym opracowaniu, zaopiniowaniu przez szereg komisji, a wreszcie przyjęciu przez komisję prawniczą KRN i po ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw R. P., stanie się niezadługo prawem obowiązującym (od 1-go stycznia 1946 r.) na całym obszarze Rzeczypospolitej.

Najistotniejszym postanowieniem nowego prawa małżeńskiego, jest, że jedynie małżeństwo zawarte przed świeckim urzędnikiem stanu cywilnego ma skutki prawne w obliczu Państwa. Inaczej mówiąc, ślub religijny, bez cywilnej umowy małżeńskiej, nie ma skutków prawnych i pociąga za sobą wszystkie konsekwencje związku nieślubnego w rozumieniu Państwa. Nie oznacza to jednak, by osoby wierzące były pozbawione możliwości zawarcia ślubu kościelnego obok obowiązującego aktu przed urzędnikiem stanu cywilnego.

Ustawodawca polski, wychodząc ze słusznego założenia, że separacja stanowiła szczytową instytucję, bez uzasadnienia życiowego, że było to zło konieczne w okresie, gdy rozwody nie były dopuszczane pod żadną postacią — zniósł w ogóle separację. Utrzymywanie fikcji, pozorów trwania małżeństwa, kiedy fak-

tycznie zostało ono zerwane, było dziwologiem. Małżeństwo, które faktycznie się rozpadło i nie ma nadziei na jego przywrócenie, należy rozwiązać. Rzecz jasna, że nie można dopuścić do zbyt łatwego zrywania węzła małżeńskiego.

Nowe prawo stoi na gruncie trwałości małżeństwa, co jednak nie jest równoznaczne z jego nierozdzielnością. Dlatego też sąd może orzec rozwiązanie małżeństwa z ważnych powodów na żądanie jednego z małżonków, tylko wówczas, gdy: 1. wgląd na dobro nieletnich dzieci nie stoi na przeszkodzie i 2. jeśli stwierdzony został ponad wszelką wątpliwość stały rozkład pożycia małżeńskiego.

Żądanie rozwodu musi być poparte ważnymi powodami. Nowe prawo przytacza ich 11 spośród najbardziej typowych, zacierpiętych z życia (cudzołóstwo, rozrutne życie, nałogi, choroba weneryczna, niemoc płciowa itp.).

Sąd, orzekając rozwód, uwzględniać będzie przede wszystkim interes dziecka w zakresie opieki i zarządu jego majątkiem. Opiekę tę powierzać się będzie z reguły stronie niezawinionej w rozwodzie. Ponadto ustalony być musi udział rodziców w wychowaniu i utrzymaniu dziecka na wypadek rozwodu.

(Dalszy ciąg obrad Wojewódzkiej Rady Narodowej podamy w następnym numerze).

Małżeństwo, które faktycznie się rozpadło i nie ma nadziei na jego przywrócenie, należy rozwiązać. Rzecz jasna, że nie można dopuścić do zbyt łatwego zrywania węzła małżeńskiego. Nowe prawo stoi na gruncie trwałości małżeństwa, co jednak nie jest równoznaczne z jego nierozdzielnością. Dlatego też sąd może orzec rozwiązanie małżeństwa z ważnych powodów na żądanie jednego z małżonków, tylko wówczas, gdy: 1. wgląd na dobro nieletnich dzieci nie stoi na przeszkodzie i 2. jeśli stwierdzony został ponad wszelką wątpliwość stały rozkład pożycia małżeńskiego.

Żądanie rozwodu musi być poparte ważnymi powodami. Nowe prawo przytacza ich 11 spośród najbardziej typowych, zacierpiętych z życia (cudzołóstwo, rozrutne życie, nałogi, choroba weneryczna, niemoc płciowa itp.).

Sąd, orzekając rozwód, uwzględniać będzie przede wszystkim interes dziecka w zakresie opieki i zarządu jego majątkiem. Opiekę tę powierzać się będzie z reguły stronie niezawinionej w rozwodzie. Ponadto ustalony być musi udział rodziców w wychowaniu i utrzymaniu dziecka na wypadek rozwodu.

Miłosierdzie w służbie społecznej

Następstwem każdej wojny jest silny nawrót myśli ludzkiej do zagadnień społecznych. Chwila umilknięcia szczyku broni zlewa się z momentem podejmowania między innymi krucjaty charytatywnej.

Jest to logiczna konsekwencja wielkich przełomów w życiu państw i narodów. Każda bowiem wojna sprowadza zubożenie społeczeństwa, pozostawiając mnóstwo ludzi biednych, nędzarzy, których nie wolno zostawić na lasce i niełasce losu.

Ostatnia wojna zostawiła nam nie tylko ruiny fabryk i domów, ale i żywe ruiny ludzi. Podpalacze świata przez sześć lat systematycznie wykreślali z międzynarodowego słownika pojęcia zgody, jedności, miłości i braterstwa. Dziś prawem reakcji zaczynają nurtować wśród społeczeństwa przeciwnie hasła. Głoszą one potrzebę tworzenia dobra społecznego, krzesania w duszach współczucia dla bliźniego, nawoływania do jedności. Instytucje i organizacje wszelkiego rodzaju podejmują pracę w tym kierunku. Budzi się w duszach ludzkich miłosierdzie. Przyczyni się ono do powstania w nich nowych, szlachetnych pragnień.

Wyłowić spośród społeczeństwa wszystkich potrzebujących pomocy i udzielić jej w miarę sił — oto cel i zadanie tegorocznego „Tygodnia Miłosierdzia“, organizowanego na terenie całego Państwa.

Pojęcia — „nędza“ i „ubóstwo“ nie pokrywają się z sobą. Ubogim jest ten, kto z trudem zdobywa środki do życia. Ubóstwo stanowi bodziec do przedsiębiorczości. Uczy do-

ceniać wartość nawet najmniejszego dobra. Zmusza jednostkę do wydobywania z siebie maximum wartości w niej drzemiących. Wyzwala ukryte cnoty. Ludzi ubogich należy podciągać społecznie, wychowywać z nich aktywnych obywateli.

Inny zgola stosunek musi być do nędzarzy. Nędzarz zazwyczaj wmawia w siebie, że znajduje się jakiejś wyjątku z jego beznadziejnej sytuacji — nie wie jednak, czy jego wysiłek będzie uwieczniony skutkiem. W nędzarzu drzemią tylko instynkty życia. W jego położeniu wszystko, co nazywa się szlachetną myślą, przekonaniem, zasadą — jest wytworem dostatku.

Od człowieka pozostającego w nędzy nie możemy oczekiwać aktywności społecznej. Jest on pożytkiem społecznie deficytowym. Gdy bowiem straci nadzieję w lepsze jutro, gdy nędza wypłeni całe jego życie, nie będą miały doń dostępu nakazy obywatelskie ani zrozumienie ofiarnych obowiązków wobec państwa.

Rozróżnienie między nędzą a ubóstwem winni uznawać wszyscy wychowawcy narodu czy społeczeństwa, doceniając zwłaszcza złąbną oddziaływanie na człowieka nędzy moralnej rozrastającej się epidemicznie w skrajnym niedostatku.

Wobec nędzy całe błogosławieństwo miłosierdzia zamyka się w tym, by nędzarzom zapewnić chleb powszedni.

Ratować ludzi i wracać ich społeczeństwu — oto szczytne posłannictwo miłosierdzia.

Ks. Klemens Wnuk.

Na ziemiach Polski

WARSZAWA. 15 bm. rozpoczął się w Warszawie Krajowy Zjazd Ligi Morskiej z udziałem przeszło 100 delegatów reprezentujących okręgi i Koła Ligi Morskiej z całej Polski. Na otwarciu Zjazdu byli obecni wiceprezydent KRN ob. Szwalbe, członkowie Rządu, przedstawiciele państw obcych i Wojska Polskiego.

ŁÓDŹ. W dniu 14 bm. przybyła do Łodzi delegacja 70 górników, przedstawicieli wszystkich kopalń Zagłębia i Górnego Śląska, przywożąc z sobą 40 wagonów węgla opałowego, jako dar górników dla robotników łódzkich.

KRAKÓW. Wojskowa Misja ZSRR, ofiarowała Akademii Górniczej w Krakowie wspólny monumentalny model Śląsko-Dąbrowskiego Zagłębia Węglowego wykonany przez oficerów sowieckich i inżynierów górnictwa, jako wyraz wzajemnej współpracy łączącej uczonych i fachowców sowieckich i polskich.

W Muzeum Przemysłu Artystycznego otwarto wystawę wyrobów z ceramiki, szkła, kamieni i metalu. Wystawa obejmuje kilkadziesiąt eksponatów, m. in. cenne okazy afrykańskie, wykopaliska przedhistoryczne oraz porcelanę polską francuską i czeską.

DZIEDZICE. Pierwsze pociągi z repatriantami z amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech po 1.500 osób i po 4.000 osób, przybyły już do Dziedzic, skąd miejscowy PUR organizując nowe transporty kieruje je do Poznania, Łodzi, Częstochowy i Tarnowa.

PABIANICE. Na ogólnopolskiej konferencji Tow. Uniw. Ludowych omawiano szereg zagadnień związanych z pracą TUL. Zadaniem Uniwersytetów Ludowych jest stworzenie ram dla własnej kultury chłopskiej. Postulaty, które Uniwersytety Ludowe winny realizować są: odrodzenie moralne, obrona demokracji i postulat ekonomiczny.

GDANSK. W Gdańsku odbyło się uroczyste otwarcie Uniwersytetu Powszechnego. Zapowiedziane są wykłady najwybitniejszych przedstawicieli nauki na wybrzeżu.

OLSZTYN. Dyrekcja PKP w Olsztynie uruchomiła szereg nowych pociągów, mianowicie: do Poznania, Białegostoku, Torunia, Malborka i Morągu. Uruchomiono również bezpośrednie połączenie kolejowe Olsztyn—Warszawa. Ogółem z Olsztyna odchodzi dziennie 11 pociągów osobowych, a przychodzi 12.

Przegląd Prasy

Jasno wytknięta droga

W sprawie oświadczenia Rządu Jedności Narodowej dotyczącego poprawy bytu mas pracujących w Polsce i drogi po której iść muszą wysiłki władz i społeczeństwa pisze dziś łódzki „Głos Robotniczy“:

Pamiętamy jeszcze inflację, która towarzyszyła rządowi po pierwszej wojnie światowej. Doprowadziła ona klasę robotniczą do skrajnej nędzy, a gospodarkę narodową do dezorganizacji i chaosu. Tego właśnie życzyłaby sobie obecnie reakcja.

Sprawa jest prosta. Zwiększenie ilości banknotów nie zwiększa ilości towarów w kraju, a tylko podwyższa ceny, rząd zaś dąży nie do papierowej, ale do realnej podwyżki zarobków. Realna poprawa bytu klasy robotniczej nie może nastąpić w drodze puszczania w ruch maszyny drukarskiej. Jest ona możliwa tylko poprzez wzrost produkcji, zwiększenie wydajności pracy i zniesienie niepotrzebnych wydatków.

Oświadczenie rządu znajduje głęboki odzew wśród pracujących jeszcze i dlatego, że zapowiada wciągnięcie nieproduktywnych elementów do pracy w przemyśle i robotach publicznych oraz energiczną walkę ze spekulacją, szabrem i łapownictwem.

Wzmocniony, ofiarny wysiłek całego narodu, przy jednoczesnym unieszkodliwieniu i wciągnięciu do pracy elementów szkodliwych i pasożytniczych — oto droga, wytknięta przez rząd. Krocząc nią dalej, masy pracujące zapewnią odbudowę i dobrobyt naszego kraju.

Obowiązek władz i społeczeństwa

Omawiając zagadnienie powracających do Polski rodaków naszych, z amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech i ciężące na społeczeństwie polskim obowiązki, „Rzeczpospolita“ w artykule wstępnym pisze:

Ponieważ akcja repatriacyjna z samej tylko strefy amerykańskiej obejmuje setki tysięcy ludzi, dla władz państwowych i społeczeństwa powstaje wielki problem właściwego zatrudnienia i rozmieszczenia tej masy ludzkiej. Jest to sprawa i ważna, i pilna, niezmierzona, gdyż transporty przychodzą regularnie i szybko tak, że spodziewany jest przyjazd do kraju w ciągu dwu miesięcy około 800.000 ludzi. Wielu z nich domów swych nie zastanie, wielu nie odszuka rodzin. Troską tych ludzi jest obecnie znalezienie właściwego zatrudnienia, znalezienie mieszkania.

Wydaje nam się, że zająć się repatriantami powinien nie tylko PUR i że troska o ich natychmiastowe zatrudnienie winna być okazana, zanim jeszcze ludzie ci do Polski przyjadą. Związki Zawodowe, Zjednoczenia różnych branż i związki samorządowe powinny być w kontakcie z polskimi władzami w amerykańskiej strefie okupacyjnej, powinny z góry zgłaszać swoje zapotrzebowanie.

Jest jesień. I to nie typowa polska jesień. Zima nadejdzie szybko. Względny gospodarczy, poważny względ polityki społecznej a wreszcie wielki obowiązek moralny, jaki mamy w stosunku do repatriantów z Niemiec, nakazuje zająć się tym zagadnieniem z największą powagą i energią. Trzeba, żeby ludzie wracający z Niemiec zobaczyli, że są w Polsce nie tylko dzięki kolorom flag i mundurów naszych żołnierzy. Ludzie ci żyli w ostatnich tygodniach w warunkach i atmosferze co najmniej nieprzyjemnej. Miejscowa ludność niemiecka po krótkim okresie wkładania się w łaski i służalstwa, coraz częściej zaczynała ponownie nazywać tych tak cennych dla nas ludzi „polskimi bandytami“.

Nowe prawo małżeńskie

Pałca kwestia uregulowania w Polsce prawa małżeńskiego była już niejednokrotnie dyskutowana jeszcze w okresie przedwojennym. Nie potrafiono jednak na przestrzeni wielu lat wyjść ze ślepego zaułka. Dopiero Niepodległa Polska Ludowa rozwiązała ten problem w sposób prosty i radykalny. „Robotnik“ omawiając to zagadnienie pisze:

Walka o reformę prawa małżeńskiego, która trwała przez 20 lat drugiej niepodległości i rozgorzała ze szczególną siłą w ostatnim półroczu, zakończyła się zwycięstwem myśli demokratycznej, zwycięstwem obozu postępowego.

Obowiązujące dotychczas w Polsce prawo małżeńskie było nagromadzeniem najrozmaitszych przepisów dzielnicowych, pochodzących z różnych epok, zawierało odrębne przepisy dla każdego wyznania, a co najważniejsze utrzymywało w mocy szeregi przepisów przetrzymałych, niezgodnych z poczuciem prawnym i wymogami sprawiedliwości doby obecnej.

Nowe prawo małżeńskie zawiera zamiast wieluset artykułów i paragrafów uchylonych obecnie przepisów zaledwie 38 zwiezłych artykułów, ujmujących w sposób przystępny dla każdego te dziedzinę prawa, z którą każdy obywatel przynajmniej raz w życiu musi się zetknąć.

Bolączki nurtujące pomorskie rolnictwo

tematem obrad Wojewódzkiej Komisji Planowania

W sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego odbyło się 15 bm. pod przewodnictwem wojewody pomorskiego dr Pasemkiewicza posiedzenie nowoutworzonej Komisji Planowania w Rolnictwie Pomorskim. Na posiedzeniu tym omawiano między innymi sprawy ochrony pogłowia bydła, świń i owiec, uaktywnienia świadczących rzeczowych, akcji siewnej, wykopków ziemniaków i buraków cukrowych oraz ustalenia stawek piac za konie wypożyczone dla prac rolnych.

Władze napawa wielką troską katastrofalny w tej chwili stan pogłowia bydła ze względu na znaczny ubytek bydła. Dla celów racjonalnej gospodarki zwierzęcej i planowego uregulowania kontyngentu mięsnego należy temu zaradzić przez szybkie stworzenie warunków ochronnych i objęcie kontyngentem również trzody chlewnej i drobiu. Przedstawiciel Związku Samopomocy Chłopskiej wykazał, że w interesie naszej gospodarki rolnej leży podniesienie stanu pogłowia bydła na Pomorzu. Wyjście z obecnej sytuacji można znaleźć w ograniczeniu wolnego dysponowania bydłem i trzodą chlewną, w utworzeniu lokalnych komisji fachowców, podniesieniu hodowli, wreszcie zakazie wywozu bydła hodowlanego. Według otrzymanych raportów stan bydła jest obecnie znacznie gorszy od stanu stwierdzonego przed sześciu tygodniami.

Poza tym należy zwalczać pokątne wybijanie bydła. Zadaniem stworzonej komisji będzie niedopuszczenie żadnej sztuki hodowlanej pod nóż. Zaobserwowano, że w terenie zostają krowy gorsze, natomiast do rzeźni pędzi się krowy mleczne i hodowlane. Wojewoda Pasemkiewicz położył na to specjalny nacisk, gdyż — jak zapowiedział — wkrótce wprowadzony zostanie specjalny kontyngent mięsny z przeznaczeniem dla szerokich mas robotniczych w miastach.

Zebrani w większości wypowiedzieli się za progresją, powszechnością i dostosowaniem przyszłego kontyngentu mięsnego do obecnego stanu bydła. Odpowiednie wnioski w sprawie sprawiedliwego rozłożenia kontyngentu mięsnego, zwolnienia z dostaw tego kontyngentu biednych rolników i repatriantów, ograniczenia prawa dysponowania bydłem hodowlanym, walki ze szmuglem i wolnym handlem, a przede wszystkim wzmocnienia hodowli zarówno bydła (krowy, woły), trzody chlewnej (świnie, owce, kozy) i drobiu — postanowiono odesłać do Prezydium Komisji Planowania w Rolnictwie.

Z kolei zabrał głos przedstawiciel przemysłu cukrowniczego inż. Zagrodzki, który omówił konieczność sprawnego przeprowadzenia

O powrót najmłodszych repatriantów

Zagadnienie repatriacji rodaków z zagranicy wywiezionych przez okupanta na roboty przymusowe i do obozów koncentracyjnych, jest obecnie jednym z najważniejszych zagadnień naszego życia. Jednak sprawą zgola palącą jest zorganizowanie powrotu naszych dzieci, wysłanych do Niemiec bądź na prace, bądź w celu ich wynarodowienia.

Perfidna polityka germańska odrywała dzieci od matek. Młodzież powyżej lat 14-tu była wysyłana transportami w głąb Rzeszy do pracy w fabrykach, gdzie przy ciężkich maszynach, w ciągłej obawie przed natłotami wykonywała obowiązki, swym niewspółmiernie ciężarem do młodocianych sił.

Zabierano dzieci z Polski pod pozorem „dobroczynności”. Po „stwierdzeniu” przez instytucje opieki społecznej, iż dziecko nie jest otoczone należną opieką, wywołano jest rzekomo do zakładów wychowawczych. Tak samo wywołano w głąb Niemiec małe dzieci z ochronek i żłobków, dzieci rodziców osadzonych w więzieniach lub ukrywających się przed wrogiem.

Wysłana młodzież narażona była na systematyczne znieważanie. Namową, wychowaniem, przemocą usiłowano stworzyć z niej nowe kadry „Hitlerjugend”, zdusić w młodych duszach poczucie polskości, uczynić wrogów własnej ojczyzny. Wiele pozbawionych serca rodzicielskiego dziewcząt i chłopców stało się podatnym gruntem do zaszczepienia wrogich metod wychowawczych. Były to dzieci o charakterze słabszym, łatwo ulegającym wpływom otoczenia. Część ich okaleczyła już mowa polską; część nasiąkała ideą „władców świata”.

Naszym obowiązkiem państwowym i społecznym jest dziś ratowanie tych dzieci. Po doprowadzeniu ich do kraju, otoczone należyta opieką, zapomną o koszmarnym okresie ich życia i o naukach udzielanych im przez zaborcę. Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej przeprowadziło wśród rodziców i opiekunów rejestrację dzieci wywiezionych i zaginionych. Dla usprawnienia akcji powrotu do kraju naszych najmłodszych repatriantów potrzebna jest współpraca całego społeczeństwa. Każdy, posiadający informacje o jakimś zaginionym dziecku polskim, powinien zgłosić swój udział w jego odnalezieniu, pamiętać, że czeka ono z utęsknieniem na powrót do swoich.

akcji buraczanej i podkreślił ważność tej akcji dla gospodarki państwowej. Przemysł cukrowniczy przeliczył 4.000 worków cukru na zapłcenie robocizny w majątkach. Za dostawę buraków z plantacji do cukrowni przewidziana jest również zapłata w cukrze. Do przewiezienia buraków potrzeba co najmniej 600 samochodów ciężarowych. Na dzień dzisiejszy Zjednoczenie Przemysłu Cukrowniczego posiada zaledwie 3-cią część tych samochodów. Czynnione są intensywne starania u miarodajnych czynników o dostarczenie brakujących środków transportowych.

Inż. Zagrodzki wysunął projekt, by majątki do 4.000 ha oddano przemysłowi cukrowniczemu pod dodatkową uprawę buraków cukrowych. Przemysł cukrowniczy zobowiązuje się wziąć na siebie wszelkie koszty włącznie z kosztami robocizny. Zmechanizowaną orką ustadala się majątki jeszcze tej jesieni przystosować pod uprawę buraków cukrowych.

Przypuszczalny tegoroczny zbiór buraków cukrowych przyniesie około 500.000 ton, co

stanowi od 60—70 tys. ton cukru. Komisja Planowania orzekła, że trzeba uczynić wszystko, by akcją buraczaną przeprowadzić z pożytkiem dla Państwa. Środki transportowe i ludzie muszą się znaleźć.

Surową krytykę wywołała sprawa traktorów, których używa się obecnie do wszystkich tylko — broń Boże! — nie do orki. Stwierdzono wypadki, że traktorami wozi się piwo! W dyskusji skarżono się dalej, że rolnicy nie odbierają rozprawdzonych w akcji specjalnej towarów przemysłowych dla wsi. Poruszone też sprawę usprawnienia transportów, które należy ograniczyć do najniezbędniejszych przewozów.

Na zakończenie wojewoda dr Pasemkiewicz podkreślił znaczenie odbytego posiedzenia i wysoki poziom dyskusji. Wojewoda wyraził nadzieję, że wszystkie wysunięte wnioski zostaną rozpatrzone przez Prezydium Komisji Planowania w Rolnictwie Pomorskim pozytywnie, a bolączki, nurtujące nasze odradzające się rolnictwo będą radykalnie usunięte. (kj.)

Wojewódzki zjazd referentów Opieki Społecznej

Obrady zjazdu referentów Opieki Społecznej starostw powiatowych i zarządów miejskich miały wydziałonych oraz kierowników powiatowych i miejskich Komitetów Województwa pomorskiego, które odbyły się 16 bm. w sali Hotelu Polskiego, przy ul. Długiej 37, nacechowane były prawdziwą troską o usprawnienie pomocy, jaką udziela Opieka Społeczna. W związku z nadchodzącą zimą i napływem repatriantów z zachodu akcja Opieki Społecznej stanie przed niezwykle trudnym zadaniem udzielenia choćby minimalnej pomocy najbardziej potrzebującym.

Obrady zabrał naczelnik wydziału Opieki Społecznej mgr. Paweł Pikies, po czym wygłosił referat, omawiający ustawodawstwo o opiece społecznej, podkreślając współodpowiedzialność wszystkich urzędników Opieki Społecznej w akcji zwalczania nędzy w naszym kraju.

Następnie w obszernym referacie o Opiece Społecznej kierownik oddziału ob. Józef Włodarski położył szczególny nacisk na potrzebę właściwego zrozumienia pomocy udzielanej przez Opiekę, która nie powinna przybierać form jałmużny oraz na konieczność głębokiego wnikięcia w sprawy patentów przez funkcjonariusza O. S., którego powinna cechować dobra wola i sprawność w załatwianiu prośb. Ob. Włodarski omówił formy opieki nad dorosłymi, nad b. więźniami obozów koncentracyjnych, nad dziećmi oraz nad zdemobilizowanymi żołnierzami, w tym ostatnim przypadku podkreślając konieczność współpracy z organizacjami społecznymi, zajmującymi się pomocą dla zdemobilizowanych. Poruszając zagadnienie walki z żebractwem referent wysunął potrzebę uzgodnienia jej z Milicją Obywatelską.

Referat o opiece nad dziećmi ob. Jana Grochockiego rozróżnił dwa rodzaje pomocy: udzielanej przez państwo i przez społeczeństwo. Właściwe zorganizowanie opieki jest dziś szczególnie ważne wobec dużej liczby sierot i dzieci opuszczonych, jakich przysporzyła nam wojna. Poza opieką materialną niezmiernie ważne jest stworzenie dziecku w Domu Dziecka, lub w rodzinie zastępczej atmosfery

Z obrad Komitetu Obchodu 600-lecia Bydgoszczy

15 bm. w sali posiedzeń Miejskiej Rady Narodowej w Ratuszu odbyło się drugie z kolei zebranie ogólne Komitetu Obchodu 600-lecia Bydgoszczy. Zebranie zabrał Prezydent Miasta ob. Twardzicki, jako przewodniczący Komitetu; sekretarzem ob. Piotrowicz. Zasadniczym tematem obrad było ustalenie charakteru obchodu 600-lecia Bydgoszczy i w związku z tym rozpatrzenie zgłoszonych projektów uroczystości jubileuszowych oraz załatwienie spraw organizacyjnych w łonie Komitetu.

W wyniku dyskusji ustalono zasadnicze ramy obchodu. Uroczystości jubileuszowe rozpoczyna się w dniu 19 kwietnia 1946 roku (data erekcji Bydgoszczy) i będą trwały do końca października 1946 r. Uroczystości odbędą się w skali ogólnopolskiej. W roku jubileuszowym w Bydgoszczy będą się odbywać wszystkie zjazdy ogólnopolskie, jak naukowe, rolnicze, zawodowe, oraz poważne imprezy sportowe, wystawy artystyczne i przemysłowo-handlowe. Bydgoszcz, która do chwili tragedii Warszawy była największym symbolem polskości z okazji roku jubileuszowego zasługuje w pełni na zainteresowanie całej Polski.

Jubileusz rozpocznie się 19 kwietnia 1946 r. uroczystą akademią i otwarciem wystawy artystycznej „Bydgoszcz w sztuce”.

Na plan dalszy w ramach uroczystości obchodu 600-lecia — zaprojektowano: zorganizowanie wystawy przemysłowo-rzemieślniczej, wydanie Księgi Pamiątkowej, wzniesienie nowego gmachu Teatru oraz z uwagi na porażenie Bydgoszczy jako „Polskiej Wenecji” i centralnego punktu śródlądowej drogi komunikacyjnej, zogniskowanie wszystkich imprez

ciepła i nadanie właściwego kierunku jego wychowaniu.

W dalszym ciągu obrad ob. Franciszek Furmanek zreferował zagadnienie opieki nad dorosłymi, rozróżniając dwa rodzaje pomocy — doraźnej i trwałej oraz omawiając rolę komisji i opiekunów społecznych.

Referat dyrektora Wojewódzkiego Komitetu Opieki Społecznej ob. Lepczaka naświetlił rolę opieki dobrowolnej, której organami są miejskie i powiatowe komitety opieki społecznej. MKOS-y i PKOS-y mają na celu pomaganie instytucjom społecznym i koordynację ich działalności. Podstawą materialną komitetów jest w pierwszym rzędzie ofiarność społeczna oraz subwencja samorządu. Od inicjatywy i pomysłowości KOS-ów zależy, czy pracują one sprawnie i z pozytywnym wynikiem. Obecnie stoją przed nimi pilne zadania: zorganizowanie kuchni ludowych, żłobków dla dzieci oraz pomocy dla powracających z Niemiec. W tym celu na podstawie rozporządzenia wojewody pomorskiego wszyscy zarobkujący obywateli podlegają opodatkowaniu na cele społeczne.

Po referatach ogólnych poszczególni referenci składali sprawozdania z terenu. Sprawy organizacyjno-budżetowe omówił ob. Józef Włodarski, po czym kierownik oddziału inwalidów wygłosił referat o opiece nad inwalidami wojennymi. Następnie ob. Paweł Zalewski dał wskazówki o sposobie prowadzenia inspekcji ośrodków opiekuńczych.

W dyskusji zabierali głos liczni przedstawiciele z terenu. Poruszano m. in. sprawę negatywnego stosunku Tymczasowego Zarządu Państwowego do wszelkich podań opieki społecznej o przydzielenie na cele Opieki mebli lub ubrań poniemieckich. TZP na pisma nie odpowiada, na zebrania nie wysyła swych przedstawicieli. Rzeczy poniemieckie są i bywają przydzielane, ale nie dla Opieki Społecznej, która powinna mieć pierwszeństwo przy podziale.

Po dyskusji nad referatami, wojewódzki zjazd referentów Opieki Społecznej zakończył swe obrady. K. W.

Echa z Pomorza

Porządki w szpitalu w Wałczu

Repatriantka Maria Krupska bardzo się zali na porządki w Szpitalu Powszechnym w Wałczu.

3 września przywiozła tam ona 16-letniego syna Tadeusza. Półtora dnia w szpitalu nie poddano chłopca oględzinom lekarskim, a gdy wreszcie na błagalne prośby matki zbadano stan chorego, stwierdzono zapalenie płuc.

Lekarz zalecił kładzenie kompresów, matka więc prosiła personel szpitalny, by pilnował terminu tych zabiegów. Niestety prośby jej skutku nie odniosły. Matka miała możliwość osobiście skontaktować, że chory jej syn „ak był w szpitalu „dogladany”, że mimo krótkiego leżenia, porobiły mu się rany na krzyżu... To też chłopiec wkrótce zmarł.

Nadesłany nam rozpaczyli list matki przekazuje władzom. Niezależnie jednak od tego uważamy za konieczne zwrócić uwagę na porządku w Szpitalu Powszechnym w Wałczu miejscowej opinii publicznej.

Pomnik Wdzięczności w Nakle

W celu zadokumentowania polsko-sowieckiego sojuszu w walce z niemieckim faszyzmem, społeczeństwo nakleńskie przy współudziale władz samorządowych zbudowało pomnik wdzięczności dla uczczenia żołnierzy sowieckich poległych w okresie walk o miasto. Pomnik wdzięczności zbudowany jest w formie stożkowej z czerwoną gwiazdą wystającą nad prostopadłe ściany wierzchołek pomnika z napisem: „Radzieckim Bohaterom za wyzwolenie — wdzięczni Polacy”. Dzień odsłonięcia pomnika stanie się żywołową manifestacją przyjaźni polsko-radzieckiej.

PPR w Wielkim Komórsku

13 bm. odbyło się walne zebranie komórki PPR w Wielkim Komórsku. Zebranie zabrał sekretarz PPR ob. Piłat. Po zagajeniu i powitaniu gości, głos zabrał miejscowy referent PPR por. Ziemiński, który w treściwym swym przemówieniu poruszył wszystkie bolączki tutejszego oddziału i po omówieniu szeregu ważnych spraw, zapoznał zebranych gości z ruchem i dążeniami PPR.

Z kolei zabrał głos ob. Ritlewski, który zapoznał słuchaczy ze statutem PPR i poruszył niektóre sprawy bieżące, jak sprawa miejscowej Spółdzielni. Następnie por. Ziemiński wygłosił referat pod tytułem „Znaczenie i idea PPR w dobie obecnej”.

Na zakończenie w wolnych wnioskach i dyskusji wybrano nowy zarząd Komitetu PPR i zakończono zebranie hasłem „Wolność!”

Z życia Pily

12 bm. odbyło się w Pile posiedzenie Międzypartyjnej Komisji porozumiewawczej z udziałem przedstawicieli Związków Zawodowych i organizacji społecznych.

Jednym z głównych punktów obrad była kwestia konieczności obniżenia cen artykułów pierwszej potrzeby, sprzedawanych na wolnym rynku. Pila jest bowiem miastem, w którym ceny chleba i mięsa przewyższają prawie dwukrotnie ceny sprzedawane w okolicznych wsiach i miasteczkach. Ludność pracująca miasta dosłownie przymiera głodem. Na karty mleczne dzieci do lat 3 otrzymują co drugi dzień zaledwie ¼ l mleka. Ogólna sytuacja aprowizacyjna miasta nie przedstawia się dobrze.

Zebrani wyłonili spośród siebie delegację, która w najbliższych dniach pojedzie do wojewody, celem interwencji w sprawie poprawy aprowizacji ludności pracującej, oraz dla załatwienia szeregu innych spraw.

W niedzielę, 21 bm. odbędzie się pokazowy koncert nowopowstałej orkiestry ZZK w Pile. Orkiestra składająca się z 25 kolejarzy z pewnością dać będzie często koncerty, przyczyniając się w ten sposób do podniesienia stopy życia kulturalnego Pily.

Opieka nad zdemobilizowanymi żołnierzami

W gmachu Starostwa odbyło się w dniu 15 bm. z udziałem przedstawicieli RKU, posiedzenie powiatowego Komitetu Opieki nad Powracającymi z Wojska Żołnierzami. Celem zebrania było ożywienie akcji niesienia pomocy zwolnionemu z wojska żołnierzowi i zapoznanie zebranych ze stojącym do dyspozycji Komitetu budżetem.

W imieniu starosty powiatowego zdał sprawozdanie kasowe kierownik wydziału wojskowego ob. Knoll. Gminy wpłaciły dotychczas na rzecz zdemobilizowanych żołnierzy 46.511,58 zł. Największą ofiarność poszczycić się może gmina Ślesin, przekazując na ręce Komitetu przeszło 10.000,— zł, gmina Makowarsko zaś nie wykazała dotąd żadnego zrozumienia dla tej akcji.

Ilość zgłaszających się zdemobilizowanych jest narazie znikoma. Punkt przesyłkowy nr 6 przy stacji kolejowej na Bielawkach wypłacił powracającym z wojska 10.000,— zł; ponadto wydano w tym celu ze strony Komitetu zł 300,—. Najważniejszą z omawianych spraw było ustalenie wysokości zasiłku, wynoszącego według orzeczenia Komitetu 150,— zł, o które ma prawo ubiegać się każdy potrzebujący gotówkę zdemobilizowany, skierowany przez władze do osiedlenia się w powiecie.

Odpowiedzi redakcji

Ob. K. Ch. Nakło. Prosimy o nadsyłanie możliwie krótkich korespondencji z Nakłą i powiatu. Dłuższe prace wobec braku miejsca zmuszni jesteśmy skraćć.

Ob. Ber-Mil Żelgoszcz. Z wiersza nie skorzystamy. Prosimy o nadsyłanie krótkich korespondencji z Żelgoszczy.

Ob. M. K. Piła. Reportaż musiałby poruszać szczególnie aktualne zagadnienia i nie być dłuższy niż dwie kartki maszynopisu (podwójny odstęp).

Ob. Szczęsny, Sepólno-Krańskie. Z artykułu nie skorzystamy. Prosimy o nadsyłanie krótkich wiadomości do kolumny „Echa z Pomorza”.

Oa Administracji

Przypominamy naszym abonentom o odnowieniu prenumeraty „ZIEMI POMORSKIEJ” na miesiąc listopad.

Komunikaty

* Dziekanat Wydziału Prawa i Nauk Społecznych Uniwersytetu M. Kopernika w Toruniu podaje do wiadomości, że przyjmowanie zgłoszeń kandydatów na studentów, kandydatów na rok wstępny i na wolnych słuchaczy, na ten wydział (na wszystkie cztery lata studiów prawniczo-ekonomicznych) zostało przedłużone do dnia 31 października 1945 r.

* Branża cukiernicza, pasztecarska, owocarska i herbaciarska! Zebranie Sekcji odbędzie się w piątek, 19 bm. o godz. 17-tej w restauracji Rzemieślniczej przy ul. Jagiellońskiej 32. O liczny udział wszystkich członków i sympatyków dla omówienia ważnych spraw proszą Zarząd Sekcji Cukierniczo-Pasztecarskiej Zrzeszenia Kupców Samodzielnych w Bydgoszczy.

Konferencja w sprawie węgla dla pracujących

W sali OKZZ w Bydgoszczy odbyła pod przewodnictwem prezesa OKZZ Ratajczaka konferencja, poświęcona sprawie dostaw węgla dla województwa pomorskiego.

Stronę techniczną dostawy węgla zreferował delegat Biura Organizacji Dostaw ob. Tomasiak. Delegatura BOD-u na województwa poznańskie i pomorskie znajduje się w Poznaniu, przy ul. 3-go Maja 5. Pełnomocnictwo na okręg pomorski otrzymał od Ministerstwa Przemysłu ob. Borowski.

Węgiel otrzymają w pierwszym rzędzie pracujący I kategorii. W celu ułatwienia sprawliwego rozdzielania węgla, wydane zostaną przez Urząd Aprowizacji karty węglowe, zapatrzone numerem. Czas realizacji tych kart, podobnie jak kart żywnościowych — podany zostanie do wiadomości na łamach prasy, co przyczyni się do sprawności rozdzielania.

Stronę techniczną w sprawach węgla, zorganizowaniu konwoju itp. zajmie się OKZZ, współpracując ściśle z delegatem BOD-u ob. Borowskim. Ponieważ część węgla znajduje się już w Bydgoszczy, w najbliższych dniach przystąpi się do rozdzielania I raty.

Na konferencji podnoszono konieczność zabezpieczenia składnic węglowych.

Obrady Prezydiów Kół Powiatowych Stronnictwa Demokratycznego

14 bm. w sali malinowej hotelu „Pod Orłem” odbyła się pierwsza konferencja Prezydiów Kół Powiatowych Stronnictwa Demokratycznego, którą zajął prezes Zarządu Wojewódzkiego ob. Rudnicki.

W wygłoszonym słowie wstępnym ob. Rudnicki podał cele i zadania konferencji, mającej uzgodnić kierunek polityczny, naświetlić wszystkie aktualne sprawy polityczne i gospodarcze oraz omówić kwestie Związku Młodzieży Demokratycznej.

Następnie prof. Anders wygłosił referat pt. „Siły polityczne współczesnej rzeczywistości Polski”.

Referat programowy wygłosił ob. Puzka-Milczyński. Omawiając cele społeczne i gospodarcze, referent wysunął na czoło zagadnienie wykorzystania naszego dostępu do morza, sprawę odzyskania Zaolzia i planowego osadnictwa na Ziemiach Zachodnich.

Ob. Ulrykowski z Torunia podniósł sprawę udziału kobiet w życiu politycznym.

Z kolei w imieniu Stronnictwa Ludowego przemawiał ob. Langer, stwierdzając, że zadaniem demokracji polskiej jest ugruntowanie wspólnego bloku i stworzenie na zasadach

sprawiedliwości społecznej, podstaw dla nowej rzeczywistości w Europie.

Sprawy organizacyjne omówił ob. Frackiewicz. Mówca wychodząc z założenia, że dobro Państwa Polskiego zależy jest od współpracy wszystkich stronnictw, stwierdził, iż nie może istnieć prymat jednej partii. W dalszym ciągu swego przemówienia referent poruszył bolączki poruszał sprawy reprowizacji, poprawienia bytu inteligencji pracującej i poprawy warunków życia na Ziemiach Zachodnich.

Na zakończenie obrad dr Piechocki odczytał listki kół, zadania na przyszłość oraz sprawy wewnętrzne Stronnictwa.

Po wspólnym obiedzie, ob. Rudnicki w dłuższym przemówieniu zobrazował historię Stronnictwa Demokratycznego, po czym wezwał zebranych do wzięcia udziału w dyskusji. We wszystkich przemówieniach osób biorących w niej udział przebiegał akcent współpracy z naszymi Wschodnimi Sojusznikami. Niektórzy z rezolucji, która została jednogłośnie przyjęta oraz podał treść telegramów, wysłanych do Prez. Bieruta, Premiera Osóbki-Morawskiego, Marsz. Roli-Żymierskiego i do prezesa Stronnictwa Demokratycznego min. W. Rzymowskiego. E. O.

Wycieczki do Moskwy

Polskie Biuro Podróży „Orbis” komunikuje, że w najbliższym czasie projektowane są wycieczki do Moskwy. Cena wycieczki około 2.000 złotych od osoby. Czas trwania 9 dni w Moskwie. Cena obejmuje przejazdy, pomieszczenie, utrzymanie, zwiedzanie, bilety do teatrów i kin. Osoby, które reflektują na powyższą imprezę, winny zgłosić się w „Orbisie”, celem wciągnięcia ich na listę uczestników.

Losy 46 Loterii Klasowej

nabywać będzie można w Polskim Biurze Podróży „Orbis”, Al. 1 Maja 17. Cena całego losu wynosi 200 zł. Cwiartka 50 zł. Pierwsze ciągnięcie przewidziane jest w połowie stycznia 1946 r. O rozpoczęciu sprzedaży losów poinformuje społeczeństwo lokalna prasa.

KRONIKA

— Dr med. Moszczyński-Hrzedziewicz Bolesław Józef specjalista chorób serca przeprowadził się z ul. Słowackiego 1 na ul. Ad. Asnyka 3, tel. 2997. Przyjmuje codziennie w godzinach od 17—19 za wyjątkiem środy. (585)

Rocne dyżury aptek

1. Apteka „Centralna”, Al. 1 Maja nr 27, tel. 23-14.

2. Apteka „Pod Złotym Orłem”, Stary Rynek nr 1.

Apteki na terenie miasta Bydgoszczy czynne są od 9-tej do 17-tej bez przerwy. Apteki dyżurne czynne są od 9-tej do 20-tej z przerwą obiadową od 13-tej do 15-tej z wyjątkiem niedziel i świąt.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU.

Powiatowy Urząd Ziemi w Szubinie (woj. Pomorskie) ogłasza przetarg ofertowy na dzierżawę obwodu rybackiego rzeki Noteci nr 19, 25, 26, 27, 28 razem pięć obwodów od granicy obwodów.

Czas dzierżawy od 1. 4. 1945 do 31. 3. 1948 r. Wadium 10% oferowanego czynszu. Otwarcie ofert nastąpi w Powiatowym Urzędzie Ziemi w Szubinie w dniu 5 listopada br. o godzinie 10-tej. Bliższe warunki dzierżawy są podane w ogłoszeniu ogłoszonym w gminach nadbrzeżnych i Powiatowym Urzędzie Ziemi w Szubinie.

Komisarz Ziemi
(—) J. Bronz

Przyjmujemy kilkunastu CHŁOPCÓW

w wieku od lat 15, którym zapewnimy wysokie i stałe wynagrodzenie. Przy zgłoszeniu należy złożyć wniosek wraz z życiorysem. Warunki zatrudnienia omówimy z rodzicami względnie opiekunami. Zgłaszać należy się w godz. od 8 do 16 w Administracji „Ilustrowanego Kuriera”, ul. Jagiellońska 17

Panienska (2 klasy/gimn. krajeckiego ukończone) szuka celem dalszego kształcenia posadę u krawcowej. Oferty: „Ziemia Pomorska” pod „krawcowa”. (544)

Przyjmujemy zamówienia na wszelkiego rodzaju **hafty**

Ornamenty

Roboty ręczne i maszynowe
Bydgoszcz, Aleje 1 Maja 41

Kupno

Izolacyjna taśma w kilogramach i na krawki kupiny. „Trukan-Auto”, Mostowa 3.

Kupię maszynkę ręczną do obcinania książek. Oferty: „Czytelnik” pod „introligator-ska”. (570)

Kupuję pióra wieczne w dobrym stanie i części. Al. 1 Maja 59. Bydgoski Dom Komisowy. (553)

Kupię tokarkę małą (metrowkę) Al. 1 Maja 59. Bydgoski Dom Komisowy. (553)

Sprzedż

Hurtownia manufaktury i galanterii „Mir” Stanisław Trawiński, Łódź, Piotrkowska 49, tel. 102-03 poleca w dużym wyborze wszelkiego rodzaju towary galanterijne i włókiennicze po cenach niskich — konkurencyjnych. Pożądani bezpośredni dostawcy. (476)

Sprzedam leżankę, gnom i stół biurowy. Łokietka 2 m. 3.

ZIEMNIANKI

w mniejszych i większych partiach
POLECA:

Hieronim Szudarski

Ziemiopłody

Bydgoszcz, ulica Śniadeckich nr 30

przedaj w podwórzu

Fortepian sprzedam. Wiado-

mość: Cieszkowskiego 12/6, od

godz. 19. (378)

Sprzedam kółderkę puchową

dziecinna, konia na biegunach,

obraz i inne. Kwiatowa 8/2,

godz. 10—17. (567)

Sprzedam dojną kozę Ko-

ściuski 22/2. Tazser. (563)

Nowocześnie urządzony specjalny

Oddział naprawy radiodbiorników

Bydgoszcz, Poznańska 32

Badanie lamp — Strojenie odbiorników — Zakup radiosprzętu

ZAKŁADY RADIOTECHNICZNE

„ELITE”

Żelazny piec szamot. na

spredaż. Al. 1 Maja 121/5.

Zguba

Zaginął pies rudy (owczarek)

zwrót za wynagrodzeniem. War-

szawska 1/6. (560)

Zgubiłem wszelkie dokumen-

ty wojskowe i prywatne na na-

zwisko Żelechowski Alfons w

Milobędzu. Upraszam się o nade-

ślanie za odszkodowaniem do

Alfonsa Żelechowskiego — Mi-

łobądź. (552)

Bezkonkurencyjna Pasta do obuwi

„BAIYK”
Bydgoszcz, ul. Grodzka 4

Zamiany

Zamienię dobrego gatunku kozę na świniaka (warchlak). Rzaniak, Przemysłowa 28 (Kapuściska).

Zamienię mieszkanie 2 na 4 pokoje prawa strona Brdy, Mazowiecka 19 m. 8. (565)

Dzierżawy

Poszukuję lokalu na sklep z mieszkaniem w większym mieście na Pomorzu. Oferty adm. „Ziemi Pomorskiej” pod „364”.

Mieszkania wolne

Mieszkanie 3 pokoje, kuchnia, łazienka, z meblami wolne wiadomość Cieszkowskiego 12 m. 6, od godz. 19-tej. (577)

Pokoje poszukiwane

Poszukuję 2 pokoi umeblowanych (centrum). Oferty: „Czytelnik” pod „Adwokat”. (545)

Unieważnienia

Unieważniam zgubione wszelkie dokumenty: kartę rozpoznawczą, kartę rowerową, przemialową i przywłaszczenie ziemi. Józef Kopeć, Matyldzin, poczta Mrocza, pow. Wyrzysk.

Unieważniam skradzioną książeczkę wojskową nr 189573 Osadca Roman, Paderewskiego 10/6. (569)

Unieważniam zgubione wszelkie dokumenty osobiste —

przesiedleńcze, rodzinne Neste-

rowski Jan, Zoledowo, gmina

Osielsk. (566)

Unieważniam skradzioną kartę

rozpoznawczą, Jadwiga Ty-

rankiewicz, Krakowska 4. (547)

Różne

Poszukuję dzierżawy domku z ogrodem. Oferty: „Ziemia Pomorska” pod „B 14”. (562)

Tokarke

na obróbkę metalu
tylko kompletną
i w dobrym stanie
kupimy

JUPITER

Bydgoszcz, Stary Rynek 20, tel. 18-63

Poszukuję lokalu na skład spożywczy — dobry punkt. Oferty do adm. „Ziemi Pomorskiej” dla Niteckiej. (548)

Lokal sklepowy posiadam na przedmieściu, dobry punkt, przyjmuje spółkę lub inną propozycję. Oferty: „Czytelnik” „Dobrobyt”. (571)

Lokal handlowy w centrum poszukuję. Oferty: „Czytelnik” pod „Z 100”. (572)

Odwoluję unieważnienie dokumentów z 12 bm. Zbyszko Pasanowski, Śniadeckich 35.

Znalezione teke na szosie Fordon—Toruń. Odebrać — Szubińska, Ostromecko, Dworzec

Pierwszorzędny lokal, centrum. Przyjmę współnika. Oferty: „Czytelnik” pod nr 44.

Drogerzyściel Kleinol każdej ilości wszelkie numery, Poznań Szamarzewskiego 30 m. 11.

W niedzielę, dn. 7. 10. w poręciu Zblewo—Tczew została przez omyłkę zamieniona wazlika. Sumienną osobę proszę o podanie swego adresu za dobrym wynagrodzeniem. Jan Jędrzysek, Gniew, Plac Grunwaldzki 44. (414)

„MAGNA”

Wejherowo

Fabryka cukrów

i wszelkich wyrobów cukierniczych

Uprzejmie zawiadamiamy

o wznowieniu produkcji

POLECAMY ZNAKOMITE:

Krótkie Pomorskie, irysy śmie-

tkowe, twarde „KOKO” na

wzór holenderski, Praliny — trzy

makli, Mieszankę owocową na-

dziewaną

Prosimy żądać wszędzie

Wyroby nasze to produkt

najwyższej jakości

Dnia 12 bm. zmarł w Koszalinie

ś. p. **Juliusz Marian Vacqueret**

Pogrzeb odbędzie się 18 bm. o 15.30 na cmentarzu pa-

rafii św. Wincentego à Paulo na Bielawkach.

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione dnia 19 bm.

o godz. 7.30 w kościele X. X. Misjonarzy na Bielawkach,

o czym zawiadamia

Żona, teściowa i szwagierka

Bydgoszcz, Chodkiewicza 18.

W poniedziałek zmarł w Bogu nasz nigdy nie zapomniany szef, śp.

Leon Michalak

długoletni inspektor Zakładu Ociemniałych

W zmarłym tracimy wzorowego i sumiennego współpracownika

Pracownicy Zakładu Ociemniałych

Msza św. żałobna

z konduktem (przy katechizacji)

za spokój duszy naszej najdroższej

zmarłej, śp.

Marji Wojciechowskiej

odprawiona zostanie w ponie-

dzialek, dnia 22. X. 45 r. o go-

dzinie 8 rano w kościele Ks.

Misjonarzy na Bielawkach

Rodzina

Bydgoszcz, Pomorska 36

Zapowiedź

Ogłaszamy zapowiedź ślubu

robotnika rolnego Jana Grze-

góręk, stanu wolnego, zamieszka-

łego w Dębnie, pow. wyrzy-

skiego z Cecylią, Anielą Patyną

stanu wolnego, bez zawodu, zam.

w Dębnie, pow. wyrzy-

skiego. (581)

Wolne posady

2 robotników do wózkił maki

poszukuje natychmiast Hurtownia

Piekarzy, Warszawska 11.

Na dobrych warunkach przy-

jme natychmiast pracownika fi-

zycznego do wyłaczarni oleju,

dwie pomocnicze domowe (na

wieś). Informacje B. Kawka,

Bydgoszcz, Kordeckiego 31/6.

Cukiernik potrzebny Stary

Rynek 16, Cukiernia „Kaprys”.

Do domu lekarza potrzebna

kucharka. Wiadomość „Fregata”

Al. 1 Maja 69, godz. 17—19.

Poszukujemy technika budo-

wlanego z praktyką samodziel-

ną na wyjazd do Elbląga. Zjed-

noczenie Przemysłu Piwowar-

sko-Słodowniczego w Bydgo-

szczy, Zbożowy Rynek 9. (557)

Potrzebna gospodyni do lat

50 do 2 osób Plac Poznański 1/5

Wojtynowski Jan. (561)

2 kowali od zaraz może się

zgłosić Franciszek Wietrzy-

kowski, Drzycim, pow. Świecie.

Czeladnik szewski na nową

pracę potrzebny ul. Teof. Mag-

dzińskiego 12. (574)

„Kaprys”

CUKIERNIA

Bydgoszcz, Stary Rynek 16

Poleca:

wykwintne torty, wielki wy-

bór ciastek, herbatników

piecników, wafli

Przyjmujemy specjalne zamówienia

na zabawy po cenach niższych

HURT - DETAL

Poszukuje posady

Młynarz żonaty z praktyką

zna buchalterie, poszukuje po-

sady z mieszkaniem. Bydgoszcz,

Pałucka 9/6. (550)

Wykwalifikowany szofer-mechanik,

poszukuje odpowiedniej

pracy. Oferty: Czytelnik nr

„729”. (579)